

Malowanie i świadkowanie – Wiesława Markiewicz

(film dokumentalny, 45 minut)

zarys scenariusza

Akcja filmu będzie obejmować okres od momentu przygotowań Malarki do wystawy aż do czasu jej rozpoczęcia. Artystka odbywa swoistą podróż w głąb minionego czasu, przywołując w pamięci napotkanych artystów, którzy towarzyszyli w jej drodze artystycznej, niejednokrotnie wpływając na jej późniejszą twórczość.

Film będzie bogato ilustrowany pracami bohaterki jak i materiałami archiwalnymi - najstarsze z 1989 r.

1. Wnętrze, mieszkanie Wiesławy Markiewicz i Andrzeja Tomczaka, wieczór

Wiesława Markiewicz rozmawia z mężem, Andrzejem Tomczakiem o katalogu do przygotowywanej wystawy. Odchodzi na moment i wraca z swoimi zapiskami z początku lat 80-tych. Czyta fragment:

„Dzisiaj skończyłam trzydzieści lat, przemijanie mnie przeraża.”

2. Tytuł filmu, muzyka

Malowanie i świadkowanie, podtytuł: *Wiesława Markiewicz*

3. Wnętrze, pracownia Akademii Sztuki w Szczecinie w budynku przy ul. Kolumba, dzień

Studenci przy sztalugach. Malarka omawia z kolejnymi studentami ich prace.

4. Wnętrze, pracownia Akademii Sztuki w Szczecinie w budynku przy ul. Kolumba, dzień

Studenci opuszczają salę po zakończeniu zajęć. Zostaje jedna studentka. Profesor

Wiesława Markiewicz nawiązuje z nią dialog, mówi do niej:

Pamiętam, kiedy jesienią 1970 roku przyjechałam do Liceum Plastycznego w Szczecinie. Dla mnie wówczas wszystko było nieznanne i jednocześnie fascynujące. Wtedy pierwszy raz byłam w muzeum - obrazy zrobiły na mnie ogromne wrażenie, byłam jak zaczarowana. Nawet tramwajem jechałam wtedy pierwszy raz. Bardzo dobrze pamiętam nauczycieli. To byli szcześcińscy artyści, których obrazy oglądałam na wystawach, też w muzeum.

Studentka zadaje pytanie dotyczące roli mistrza i ucznia w wyższej uczelni artystycznej:

Malarka mówi o specyfice pracy pedagoga w takiej uczelni, radościach, trudnościach, rozterkach itd.

5. Plener, przed budynkiem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie, dzień

Malarka przygląda się budynkowi. Mija ją Marek Brzeziński (absolwent PLSP w 1983 roku). Po chwili się zatrzymuje i mówi:

A, ja chyba byłem na pani wystawie w Zamku Książąt Pomorskich kilka lat temu.

Rozmowa przechodzi na temat Liceum Plastycznego i wykładowców. Artystka opowiada

o pierwszym dyrektorze; Guido Recku – malarzu i nauczycielach: Emilii Toruńskiej, Edmundzie Witkowskim oraz Antonim i Kazimierze Wróbel.

Malarka opowiada jak trudna jest teraz rola pedagoga, kiedy młodzież chce szybko poprzez techniki komputerowe zrobić pracę. Dostrzega, że niektórzy z niecierpliwością wysłuchują korekt i porad, wszelkich wskazówek z zakresu warsztatu i jego doskonalenia. Malarka wspomina, że od 1996 roku jest nauczycielem akademickim. Zdziwiona jest tym, że w młodości myślała z niechęcią o pracy w szkole, a później odkryła jak fascynująca jest ta praca.

6. Impresja filmowa ze zdjęć archiwalnych, na których jest Artystka i malarze szczecińscy

7. Wnętrze, pracownia Malarki w wieżowcu, dzień

Przejdźcie z impresji filmowej na stare zdjęcie wiszące w pracowni.

Wiesława Markiewicz stoi przy obrazie i maluje. Wchodzi mąż, Andrzej Tomczak.

Andrzej Tomczak:

Już drugi dzień siedzisz w pracowni. Przyniosłem tobie coś do jedzenia.

Andrzej przyglądając się obrazowi:

Podoba mi się, może nic już nie rób, dla mnie jest gotowy.

Wiesława Markiewicz:

Bardzo ceniałam dyskusje z innymi artystami. Erazm Kalwaryjski cieszył się moimi obrazami. Jego uwagi były dla mnie ważne. Najmilsze było, kiedy mówił „fajnie to zrobiłaś”. Patrząc wstecz na moją drogę życiową, dopiero po latach spostrzegam i doceniam jak wielu ważnych ludzi spotkałam na niej. Jakże takie spotkania twórczo nas, mnie budowały i budują.

Rozmowa o szczecińskich malarzach: Jerzy Gumiela, Stefania Mazurczak-Wiśniak, Maria Radomska-Tomczuk (była Rektor Wyższej Szkoły Sztuki Użytkowej, Jan Szewczyk, Brunon Tode, Ryszard Tokarczyk (był autorytetem dla wielu), Barbara Warzeńska, Maciej Woltman, Przemek Cerebież- Tarabicki.

8. Plener, Kamień Pomorski, pochmurne popołudnie, pełnia lata, dzień

przejdźcie z obrazu w pracowni Malarki na krajobrazy rzeczywiste. Kamień Pomorski, rozmowa z prof. Leszkiem Żebrowskim:

Bardzo ceniałem twój udział w plenerach. Stwarzałaś atmosferę, w której czuliśmy się wspólnotą artystów. Na plenerach co roku kogoś brakuje, ludzie odchodzą, dziś już prawie nie prowadzi się pasjonujących rozmów o sztuce. Nie wypada teraz wypowiadać się krytycznie na temat jakiegokolwiek twórczości.

9. Impresja filmowa w stylu wideoartu z lat osiemdziesiątych na bazie filmowego materiału archiwalne z Kamienia Pomorskiego z 1989 roku

Wspólne malowanie obrazu przez Franciszka Starowieyskiego, Jerzego Gumiełę, Krzysztofa Skarbka i Zdzisława Nitkę.

10. Wnętrze, dom rodziców Malarki w Szczecinku, dzień

Rozmowa Artystki z mamą, podczas której Wiesława dziękuje rodzicom za wspieranie pasji do malowania. Wspomina jak mogła malować na ścianie pokoju, jak duży wysiłek finansowy ponieśli rodzice, aby mogła uczyć się w Liceum Plastycznym w Szczecinie.

Wiesława Markiewicz: *Sztuka to sposób na przemijanie.*

Prezentacja widoków Szczecinka

11. Przegląd obrazów Malarki w formie impresji filmowej

12. Wnętrze, pracownia Malarki w wieżowcu, dzień

Dyskusja z Andrzejem Tomczakiem i jego pomoc w wyborze obrazów na wystawę Artystki. Wspominanie środowiska artystycznego z lat osiemdziesiątych:

Mieszkanie Jurka Gumiełi było centrum artystycznym ówczesnego Szczecina. Jerzy Gumieła oprócz malarstwa jako jeden z pierwszych w Polsce tworzył wideoarty.

Fragmenty wideoartów. Przejście do wirtualnego dialogu Artystki z nieżyjącym już malarzem, Jerzym Gumiełą.

13. Symulowana rozmowa Malarki z Jerzym Gumiełą

Z zachowanych materiałów archiwalnych wybrane zostaną wypowiedzi nieżyjącego już Jerzego Gumiełi, do których Wiesława Markiewicz zadaje pytania lub wypowiada uwagi.

14. Wnętrze, mieszkanie red. Teresy Modelskiej w Szczecinie, dzień

Red Teresa Modelska:

Jurek był taką siłą pociągową ówczesnego środowiska artystyczne Szczecina. Wtedy się bardzo wiele działo w Szczecinie. Należy wspomnieć o takich malarzach jak:

- *Ziemowit Szuman, twórca Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego,*
- *Ryszard Kiełtyka, laureat Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego,*
- *Marian Nyczka,*
- *Ryszard Tokarczyk, członek grupy „Brama”, autorytet dla wielu,*
- *Barbara Warzeńska,*
- *Piotr Wieczorek, ciekawa postać z szarych eminencji charakterystyczna.*

W tamtych latach to było ważne, że na ziemiach obecnego województwa zachodniopomorskiego kwitła nowoczesna sztuka polska. Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego był i jest wydarzeniem artystycznym, którego zazdrościli nam malarze z całej Polski.

Wiesława Markiewicz:

Zamek zawsze miał duże znaczenie dla artystów, tu też miałam kilka wystaw

Ilustracja materiałami archiwalnymi z wystawy w 2013 roku.

15. Impresja filmowa na temat Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie

Wykorzystanie archiwalnych zdjęć Zamku i obecnie zrobionego materiału filmowego.

16. Wnętrze, pracownia letnia Malarki w altance, dzień

Wiesława Markiewicz:

Uwielbiam od czasu do czasu zrealizować coś wyjątkowego. Wtedy zaszywam się, maluję, kleję, nadrukowuję. Tworzę sztandary – wielkie, czasem ogromne.

17. Plener, przestrzeń przed altanką - letnią pracownią Malarki, dzień

Impresja filmowa z sztandarami w wolnej przestrzeni.

18. Wnętrze, pracownia Malarki w wieżowcu, noc

Pracownia Artystki w wieżowcu dzisiaj i sprzed trzydziestu lat – materiały archiwalne.

Artystka z off'a:

Do Szczecina, po studiach, na stałe przyjechałam w 1980 roku. Codziennie malowałam. Nie mogłam się doczekać, kiedy rano będę z powrotem w pracowni, zobaczę co namalowałam poprzedniego dnia, zagruntuję nowy blejtram i zacznę malować. Malowanie towarzyszy mi od początku mojego świadomego życia. Przejście od chaosu poszukiwania, będącego początkiem moich twórczych poszukiwań, aż do ukończenia dzieła, jest moim życiem i szczęściem, jest celem do którego dążę w mojej twórczej egzystencji.

19. Wnętrze, sala wystawowa, noc

Przygotowania w sali wystawowej - ludzie wchodzą, kamera coraz bardziej się wycofuje, pojawia się wybrany obraz i jego detale.

20. Wnętrze, pracownia Malarki w wieżowcu, wieczór

Przez duże okna pracowni przedostają się wieczorne światła miasta i dochodzą wyciszone dźwięki ulicy.

Przejście do sceny w pracowni - kamera z oddali widzi Wiesławę Markiewicz, która maluje detale obrazu prezentowanego w 19. scenie.

Artystka z off'a: